

# Szokujące wytyczne



**Myliłby się ten kto by sądził, że prezydent Donald Trump odmówi czegokolwiek żydowskiemu lobby w USA lub państwu Izrael czy światowej diasporze żydowskiej. Przeciwnie zarówno jego powiązania rodzinne (córka jego Ivanka wyszła za ortodoksyjnego Żyda i przeszła na judaizm) jak i strach przed siłą amerykańskiego żydostwa skłania przywódcę jedyne go supermocarstwa na świecie do pospiesznego i wręcz gorliwego wypełniania żydowskich żądań.**

My Polacy doświadczyliśmy tego, gdy Trump bez najmniejszych wahań podpisał słynną ustawę S.447. Nie inaczej postępuje Kongres, który przegłosowuje żydowskie żądania w formie ustaw lub rezolucji jednogłośnie, lub prawie jednogłośnie, a niekiedy przez aklamację.

Zanim jednak przejdę do omówienia szczegółów amerykańskiej służebności wobec żydostwa przyjrzyjmy się niesłychanie ciekawemu a z drugiej strony przerażającemu dokumentowi uchwalonemu w lutym 2018 r. na konferencji zorganizowanej przez Europejski Kongres Żydów, oraz uniwersytety w Nowym Jorku, Tel Avivie i Wiedniu. Dokument nosi tytuł „Koniec z antysemityzmem. Katalog wytycznych do walki z

antysemityzmem”. Autorzy opracowania to: **Armin Lande** z Instytutu Studiów Żydowskich na Uniwersytecie Wiedeńskim zajmujący się tekstami z Qumran; **Ariel Muzicant**, przewodniczący wiedeńskiej loży B’nai B’rith, członek zarządu Muzeum Żydowskiego w Wiedniu i Wiedeńskiego Instytutu Badań nad Holocaustem Szymona Wiesenthala; **Dina Porat**, profesor Uniwersytetu w Tel Awiwie i główny historyk w Instytucie Yad Vashem; **Lawrence H. Schiffman**, hebraista na Uniwersytecie w Nowym Jorku, dyrektor Globalnego Instytutu Zaawansowanych Badań nad Żydami; **Mark Weitzman**, członek amerykańskiej delegacji do Międzynarodowego Urzędu ds. Pamięci Holocaustu, gdzie przewodniczy Komitetowi ds. Antysemityzmu i Negacji Holocaustu. Jest członkiem panelu doradczego Ekspertów ds. Wolności Wyznania i Przekonań Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) oraz współprzewodniczy Grupie Roboczej do Spraw Międzynarodowych Światowego Forum Antysemityzmu. Fragmenty tego „dzieła” przedstawiam poniżej.

### **Wszystkie państwa i organizacje powinny...**

„(...) Wszystkie państwa, społeczeństwa, grupy religijne, organizacje zajmujące się kulturą, internet, ośrodki akademickie i edukacyjne, media, business, grupy polityczne i rządowe organizacje i instytucje powinny przyjąć i wdrożyć definicję antysemityzmu przyjętą przez Międzynarodowy Sojusz na Rzecz Pamięci o Holocaustie. Walka z antysemityzmem powinna znaleźć się w legislacji każdego państwa najlepiej jako wpis w konstytucji. Prawodawcy powinni stworzyć ramy prawne do skutecznego zwalczania antysemityzmu. W związku z tym istniejące prawo powinno zostać zaostrzone, a jeśli to konieczne należy stworzyć nowe rozwiązania umożliwiające walkę z antysemityzmem.

Ze względu na umiędzynarodowienie mediów tradycyjnych i internetowych walka z antysemityzmem może być skuteczna jedynie, gdy stanie się kluczowym elementem polityki zagranicznej oraz polityki organizacji międzynarodowych takich jak UE i ONZ. Rządy i organizacje międzynarodowe powinny potępić jawny i usankcjonowany prawnie

antysemityzm, który istnieje w wielu krajach np. w Iranie.

Każde państwo i organizacja międzynarodowa powinny mianować swojego przedstawiciela do walki z antysemityzmem. W zależności od wielkości każde państwo powinno mieć przynajmniej jeden, jeśli nie więcej, instytut do studiów nad antysemityzmem. **Każde państwo powinno wesprzeć finansowo walkę z antysemityzmem roczną kwotą o wysokości 0,02% swojego PKB.** Każda grupa, organizacja i instytucja powinna przeznaczyć rocznie kwotę wysokości 1% swojego budżetu na walkę z antysemityzmem w kontekście własnej działalności.

**Osoby, które głoszą lub mają poglądy antysemickie nie powinny mieć prawa do zajmowania znaczących stanowisk ani do sprawowania funkcji umożliwiających wywieranie wpływu na polu kultury, religii i edukacji.** Elity, decydenci i osoby wpływowe powinny dawać dobry przykład w walce z antysemityzmem, powinny głośno wypowiadać się przeciwko wszelkim przejawom antysemityzmu, powinny natychmiast podejmować działania przeciwko wszelkim przejawom antysemityzmu.

Podmioty gospodarcze powinny być zniechęcane do współpracy z państwami i organizacjami, które w jakikolwiek sposób wspierają antysemityzm. Podmioty gospodarcze powinny zaprzestać również sprzedaży lub reklam internetowych, lub tradycyjnych produktów z treściami antysemickimi (...).

**Istniejące antysemickie stereotypy oraz symbole muszą zostać wykorzenione z kulturowej i religijnej pamięci świata. Powinny zostać zidentyfikowane jako antysemickie i nie wolno pozwolić na to, żeby generowały antysemityzm.** Z tego względu gdziekolwiek to możliwe, antysemickie treści powinny być usuwane z obiegu internetowego i poza-internetowego. Antysemickie treści w mediach społecznościowych i innych mediach powinny zostać zakazane i usunięte. Treści antysemickie, których nie można usunąć z kulturowej i religijnej pamięci świata, powinny zostać opatrzone komentarzami ostrzegającymi przed ich antysemicką naturą.

**Należy podkreślać i zamieszczać offline i online pozytywne treści na temat judaizmu.** W tym celu należy podkreślać zasługi Żydów dla danej społeczności lub państwa poprzez upamiętnianie żydowskiego wkładu w dziedzictwo światowe. Istniejące i powstające książki i dokumenty na temat judaizmu powinny zostać przetłumaczone na jak najwięcej języków i dystrybuowane po przystępnych cenach lub za darmo zarówno offline jak i online.

Historia antysemityzmu powinna zostać właściwie przedstawiona w kulturowej i religijnej pamięci świata, a niewłaściwe opisy należy poprawić wszędzie tam gdzie możliwe.

Istniejące i powstające książki i dokumenty na temat antysemityzmu od jego starożytnych początków aż po dzień dzisiejszy powinny zostać przetłumaczone na jak najwięcej języków i dystrybuowane po przystępnych cenach lub za darmo zarówno offline jak i online.

Głos ofiar antysemityzmu od starożytności po dzień dzisiejszy powinien być nagłośniony i zobrazowany zarówno offline jak i online. Aby to zrealizować należy stworzyć internetową bazę danych.

Dodatkowo, oprócz dni upamiętnienia Holocaustu, ofiary prześladowań antysemickich powinny zostać specjalnie upamiętnione w krajach w których te prześladowania miały miejsce: muzea, filmy dokumentalne itp. powinny koncentrować się nie tylko na shoah, ale powinny też uwzględniać inne przejawy antysemickiej przemocy.(...)

Nauczanie na temat holocaustu musi zostać uzupełnione innymi strategiami edukacyjnymi, które przekazują szerszy rys historyczny horroru antysemityzmu, jak również zrozumienie wkładu Żydów w wiele dziedzin współczesnej kultury i cywilizacji. Należy nauczać o historii, kulturze i religii judaizmu na wszystkich poziomach systemu edukacyjnego od przedszkola po uniwersytety. W szkołach należy nauczać historii antysemityzmu od jego starożytnych początków aż do dnia dzisiejszego. Nauka powinna trwać od najniższego poziomu edukacji po uniwersytety i dalszą edukację.

Na gruncie edukacji nie jest możliwe zwalczanie irracjonalnej religijnej natury antysemitkiej nienawiści wyłącznie przy pomocy racjonalnych argumentów. Muszą być one uzupełnione emocjonalnymi doświadczeniami zarówno religijnymi, jak i świeckimi. **Edukacja na wszystkich poziomach powinna zawierać emocjonalne spotkania z judaizmem i Żydami. Poza edukacją czynnikiem o charakterze kluczowym jest kontakt z żywym judaizmem.** Szczególnie ważne jest, aby osoby decyzyjne i wpływowe miały kontakt z żydowską kulturą i religią w wymiarze praktycznych kontaktów z judaizmem zarówno w Izraelu, jak i zagranicą. Z tego względu zaleca się, żeby religijne organizacje i instytucje uczestniczyły w imprezach międzyreligijnych od grup dyskusyjnych po wspólne modlitwy. Powinno się zachęcać organizacje polityczne, instytucje i podmioty gospodarcze do współpracy z Izraelem i Żydami na gruncie religijnym, kulturowym, akademickim, edukacyjnym i biznesowym”.

## **USA w awangardzie walki z antysemityzmem**

Wprawdzie omawiana powyżej uchwała została podjęta w lutym 2018 r., to już od 2016 r. trwały w Stanach Zjednoczonych prace nad rezolucją **Combating European Anty-Semitism Act of 2017**, którą Trump podpisał 14 stycznia. Jak się wydaje, władze amerykańskie wiedziały o przygotowywanej uchwale i nastąpiła koordynacja prac obu stron. Rezolucję Izba Reprezentantów uchwaliła jednogłośnie w maju 2017 r. a w grudniu 2018 r. zatwierdził ją Senat. Według twórców rezolucji w interesie USA leży walka z antysemityzmem zarówno w kraju jak i zagranicą. Ich zdaniem istnieje potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa środowiskom żydowskim w Europie, ponieważ – jak twierdzą – nastąpił wzrost liczby antysemitycznych incydentów w Europie.

Rezolucja nr 672 zobowiązuje Departament Stanu do dokumentowania aktów antysemityzmu i podejmowania działań zachęcających inne rządy do przyjęcia definicji antysemityzmu zredagowanej przez **International Holocaust Remembrance Alliance**. Departament musi ponadto uwzględniać w corocznym raporcie na temat wolności religijnej incydenty

antyżydowskie. Także Departament ma informować o współpracy USA z europejskimi służbami bezpieczeństwa w celu zwalczania antysemityzmu. Raport taki będzie informował, co robią europejskie rządy dla przyjęcia i stosowania wspomnianej definicji antysemityzmu.

Izba Reprezentantów wyznaczyła prezydentowi 90-dniowy termin na powołanie Specjalnego Wysłannika ds. Monitorowania i Zwalczanie Antysemityzmu w randze ambasadora. Jak było do przewidzenia, rezolucja została uchwalona tylko przy jednym głosie wstrzymującym się.

## **Tajne rokowania polskich rządów**

Rozmowy między władzami polskimi a rządem izraelskim oraz organizacjami żydowskimi są skrzętnie ukrywane przed polską opinią publiczną. Co ciekawe, to właśnie strona żydowska niejednokrotnie uchyla rąbka tajemnicy na temat tych rokowań. Tak więc właśnie ze źródeł izraelskich dowiadujemy się, że ambasador RP w Kanadzie **Andrzej Kurnicki** spotkał się w grudniu 2018 r. z reprezentantami **The World Jewish Restitution Organization** zajmującej się kwestią uzyskiwania żydowskich nieruchomości w Europie (poza Niemcami i Austrią).

Nadmienić należy, że Kurnicki oprócz funkcji ambasadora jest również Pełnomocnikiem MSZ ds. Stosunków z Diasporą Żydowską. Jest on fachowcem w dziedzinie finansów i pracował w dwóch dużych amerykańskich firmach ubezpieczeniowych The New York Life i The Prudential oraz w banku Legg Mason. W Polsce był sekretarzem rady nadzorczej Banku Ochrony Środowiska. Należy więc przypuszczać, iż rząd polski zamierza w sposób dyskretny zaspokoić roszczenia żydowskie. Również uporczywe milczenie najwyższych dostojników Rzeczypospolitej skłania do takiego przypuszczenia.

Prawdopodobnie Kurnicki ma za zadanie wytargować od strony żydowskiej mniejszą kwotę niż zgłoszone do polskiego Ministerstwa Sprawiedliwości 300 mld dolarów. **Czy byłoby to 300 mld czy zgłoszone początkowo 60 mld dolarów i tak państwo polskie nie byłoby w stanie udźwignąć tego haraczu.** Pozostaje więc „obdarowanie” przedstawicieli

Holocaust Industry polskimi nieruchomościami. Być może ten proceder już się w tajemnicy rozpoczął. Ale jednak nie sposób będzie utrzymać tę tajemnicę w nieskończoność.

## **Atak na cywilizację łacińsko-chrześcijańską**

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przedstawione w części pierwszej artykułu wytyczne, a właściwie dyrektywy stanowią atak na cywilizację łacińską, której najwięcej elementów pozostało właśnie w Europie Środkowo-Wschodniej, a szczególnie w Polsce. Tekst jest napisany z pozycji narodu sprawującego (w niektórych przypadkach dopiero mającego sprawować) władzę na całym świecie, z pozycji zwierzchników funkcjonujących rządów i państw narodowych, już nie narodu wybranego, ale narodu panującego na świecie. W sposób bezczelny autorzy rozkazują, kto nie może wykonywać funkcji publicznych, co ocenzurować, w jakiej wysokości państwa i organizacje mająłożyć na propagowanie walki z domniemanym antysemityzmem, propagandę judaizmu, promowanie prawdziwych i rzekomych zasług żydostwa. Itp., itd. Generalnie wytyczne można sprowadzić do totalnego prania mózgow.

Należy zakładać, że nacisk na realizację owych wytycznych będzie skierowany w głównej mierze na nasz kraj, ponieważ wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że tu właśnie zostanie ustanowiony Polin. Prawdopodobnie naciski te zostaną z powodzeniem zrealizowane, gdyż wpływy żydowskie w naszym kraju są znaczne, a lobby filosemickie wyjątkowo gorliwe i usłużne. Ciekawa też będzie reakcja krajów zachodnich na realizowanie przez Stany Zjednoczone omówionych dyrektyw. Przy tej okazji USA mają szansę jeszcze bardziej zwiększyć swoje wpływy w Europie Zachodniej. W Polsce nie muszą, ponieważ zostaliśmy już sprowadzeni do pozycji amerykańskiej kolonii, zarządzanej przez gubernator Mosbacher.

**Zbigniew Lipiński**

2 lutego 2019 r.

Myśl Polska, nr 7-8 (10-17.02.2019)